

Wyrok niewykonany, działania pozorowane - cztery tygodnie po wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE ws. Puszczy Białowieskiej

Minister Henryk Kowalczyk nie tylko nie wykonał wyroku Trybunału, ale wciąż otacza się ludźmi Jana Szyszki i powtarza skompromitowane tezy byłego szefa resortu - na konferencji prasowej przedstawiciele koalicji Kocham Puszcę podsumowali cztery tygodnie, które mijają od ogłoszenia wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE ws. Puszczy Białowieskiej.

Konferencja prasowa koalicji Kocham Puszcę (ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, Dzika Polska, Greenmind, Greenpeace, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, WWF)

Minister Henryk Kowalczyk nie tylko nie wykonał wyroku Trybunału, ale wciąż otacza się ludźmi Jana Szyszki i powtarza skompromitowane tezy byłego szefa resortu - na konferencji prasowej przedstawiciele koalicji Kocham Puszcę podsumowali cztery tygodnie, które mijają od ogłoszenia wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE ws. Puszczy Białowieskiej.

„Wyrok TSUE obowiązuje od miesiąca. Tymczasem minister Henryk Kowalczyk nie uchylił ani aneksu do Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Białowieża, ani Decyzji 51 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. Trybunał w wyroku stwierdził, że akty te i sposób ich uchwalenia łamią prawo unijne. Dopóki minister Kowalczyk ich nie uchyli, nie będzie można mówić o tym, że Polska dostosowuje się do wyroku” - powiedziała Agata Szafraniuk z ClientEarth - Prawnicy dla Ziemi.

„Henryk Kowalczyk nigdy nie odciął się od tez Jana Szyszki, które leżały u podstaw jego bezprawnych decyzji. Co gorsza obecny minister i ludzie Jana Szyszki, którzy wciąż władają Lasami Państwowymi, powtarzają wiele skompromitowanych twierdzeń swojego poprzednika. Dowodzi to całkowitego niezrozumienia potrzeby ochrony Puszczy Białowieskiej. Działania na rzecz rzekomej ochrony przyrody, które doprowadziły do przegranej przed Trybunałem, nadal mają miejsce w Ministerstwie i Lasach Państwowych, co nie wróży dobrze na przyszłość” - powiedział Przemysław Chylarecki z Fundacji Greenmind.

„Rok 2017 był najgorszym od trzydziestu lat rokiem dla Puszczy. Zgodnie z danymi Dzikiej Polski, Obozu dla Puszczy i Greenpeace, w całej Puszczy usunięto 190 tysięcy metrów sześciennych drzew, z czego ponad połowę w starych drzewostanach. Ale wbrew zapowiedziom szkodliwe działania nie ustały po wyroku Trybunału. Nawet wówczas z terenów Puszczy wywożono ponadstuletnie drzewa, by sprzedawać je na palety i płytę pilśniową” - powiedział Dawid Kaźmierczak z Fundacji Dzika Polska.

„Wywożenie starych drzew, które cały czas trwa, może być potraktowane jako łamanie wyroku Trybunału, który za nielegalne uznaje wszelkie działania niezgodne z obowiązującym Planem Zadań Ochronnych dla Puszczy Białowieskiej. Tak samo mogą być potraktowane nasadzenia w drzewostanach ponad stuletnich. Minister Kowalczyk sprawuje nadzór nad Lasami Państwowymi i powinien zadbać o to, aby jego urzędnicy kierowali się dobrem naszego państwa i ochroną powierzonego im lasu, a nie partykularnymi interesami” - powiedziała Sylwia Szczutkowska z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

„Minister Kowalczyk od dnia wyroku zapowiada powołanie zespołu ekspertów, który miałby opracować plan działań dla Puszczy Białowieskiej. Szczegółów nie znamy, nie wiemy, jaki jest cel - cztery tygodnie po wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE ws. Puszczy Białowieskiej

powołania zespołu, na jakiej zasadzie ma działać, nie znamy propozycji jego składu. Na odpowiedź ministra na te pytania czekamy bezskutecznie od trzech tygodni. Z tego co wiemy, zdecydowana większość utytułowanych naukowców opowiadających się za ochroną Puszczy nie dostała zaproszeń. Pamiętajmy o tym, że Trybunał Sprawiedliwości oczekuje od Polski wykonania wyroku i wdrażania prawa. To powinien być pierwszy krok, następnym niech będzie dyskusja o tym jak ma funkcjonować powiększony park narodowy, tak aby godzić interesy ludzi i przyrody” - powiedział Dariusz Gatkowski z WWF Polska.

„Tworzony przez ministra zespół ekspertów to działania pozorowane. Kolejne grono, najprawdopodobniej zdominowane przez ludzi Szyszki, jest całkowicie zbędne. Dobre rozwiązania dla Puszczy Białowieskiej, chroniące ten wyjątkowy las i zgodne z wyrokiem Trybunału już istnieją. Mamy Plan Zadań Ochronnych, plik nominacyjny Obiektu Światowego Dziedzictwa UNESCO i projekty ustaw zespołu prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Oczekujemy, że minister Kowalczyk raz a dobrze odetnie się od spuścizny po swoim poprzedniku, którego duch wciąż unosi się nad gmachem przy ulicy Wawelskiej i w zdecydowany sposób zapewni właściwą ochronę Puszczy Białowieskiej” - powiedział Krzysztof Cibor z Greenpeace Polska.

Kontakt:

Sylwia Szczutkowska, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 512 281 664